

Poczet książąt cieszyńskich Bolesław I

<http://www.gazetacodzienna.pl/index.php?p=wwiad&id=4929>

MICHAEL MORYS-TWAROWSKI

Data publikacji: 2011-01-23 09:00:00

Poczet książąt cieszyńskich (4): Bolesław I



Dokument pergaminowy Bolesława I z 1426 r.-akt darowizny Aleszowi z Orle wsi Wędrynia ze zbiorów AP Cieszyn ZDPiP S.6. Fot. UM Cieszyn

Bolesław I cieszyński był w zasadzie władcą niezależnego państwa. Nie kwapił się specjalnie, by składać hołd lenny królowi Czech, a polityce międzynarodowej bliżej było mu do Krakowa niż do Pragi.

Bolesław był młodszym synem Przemysława Noszaka. Miał starszego brata, Przemysława, który został zamordowany 1 stycznia 1406 roku. Zabójca Przemysława, Marcin zwany Chrzanem, został stracony w widowiskowy sposób w Cieszynie. Wożono go po mieście na spiżowym koniu, który w środku miał rozpalone węgle, a następnie mordercę dosłownie wypatroszono. O egzekucji wspominał kronikarz Jan Długosz, a nawet rozmawiali o niej bohaterowie "Nerrenturm" Andrzeja Sapkowskiego. Można powiedzieć, że to pierwszy taki mocny akcent ze strony cieszyńskich katów.

POLECAMY: Poczet książąt cieszyńskich (1): Mieszko

W późniejszych stuleciach jeździli nawet na "występy gościnne" do Żywca, czyli poza granice Księstwa Cieszyńskiego. Czasami tego typu wyprawy odbijały się na to budzecie Cieszyna. Inne miasta często chciały, żeby im kogoś powiesić, połamać kołem lub wypatroszyć, ale równie często ociągały z zapłatą za usługi cieszyńskich katów.

Bolesław, kiedy obejmował rządy w 1410 roku, miał około 40-45 lat. Posiadał już pewne doświadczenie w rządzeniu: kilka lat władał Toszkiem, a później także Oświęcimem. Można powiedzieć nauka nie poszła w las, bo Bolesław okazał się utalentowanym politykiem. Rządząc niewielkim państwem, zdołał zachować niezależność. W polityce zagranicznej związał się z Polską. W 1412 roku ożenił się z siostrzenicą Władysława Jagiełły – Eufemią, księżniczką mazowiecką. W 1414 roku wspierał polskiego króla w wojnie z krzyżakami. Nieraz też gościł na Wawelu.

POLECAMY: Poczet książąt cieszyńskich (2): Kazimierz I

Inaczej zachowywał się wobec Czech, pogrążonych w tym czasie w wojnie domowej między zwolennikami króla Zygmunta Luksemburskiego a husytami. Wydaje się, że zręcznie lawirował między jednymi a drugimi, przy czym trudno uważać Bolesława I za chwiejnego polityka. Po prostu dla niego najważniejszy był interes Księstwa Cieszyńskiego. Najlepszym dowodem jest na to fakt, że uchronił swoje państwo przed najazdami husyckimi.

Ciekawą ilustracją dbałości księcia o poddanych jest fundacja na rzecz kościoła we Frysztacie z 1420 roku. Była ona przeznaczona nie tylko na modlitwy za księcia i jego rodzinę, ale za zbawienie wszystkich jego poddanych. Biorąc pod uwagę, że większość współczesnych Bolesławowi władców ograniczała się przy takich okazjach tylko do modłów za rodzinę panującą, jawi się książę cieszyński jako osoba dbała nie tylko o doczesne, ale i o wieczne szczęście swoich poddanych.

POLECAMY: Poczet książąt cieszyńskich (3): Przemysław Noszak

Do Bolesława pasuje określenie "duża ryba w małym stawie". Starał się prowadzić politykę międzynarodową z rozmachem, nie chcąc być nieznaczącym pionkiem na geopolitycznej szachownicy, ale przeliczył się z możliwościami finansowymi Księstwa Cieszyńskiego. Przez to cały czas potrzebował gotówki. Miało to i dobre strony. Przykładowo, książę sprzedawał miastom szereg przywilejów, co nakręcało gospodarkę. To jednak nie wystarczało. Pieniądze pożyczał od wielkich i małych tego świata – od króla Władysława Jagiełły wziął 1000 grzywien, ale nie pogardził sumą dziesięć razy mniejszą od Piotra Schawenflunga, zarządcy przytułku dla ubogich przy kościele św. Jerzego w Cieszynie. Od czasów Bolesława I prawie każdy z książąt cieszyńskich borykał się z większymi lub mniejszymi problemami finansowymi.

Bolesław I zmarł w 1431 roku, pozostawiając wdowę i czterech nieletnich synów.